

PROF. PIOTR KIMLA
TEFLONOWOŚĆ PISMAŁGORZATA ŻUBER-ZIELICZ
SENIORZY – NIEDOCENIANY ELEKTORATTAJEMNICE KONTRAKTÓW
NA ŚWIATŁOWODYCELEBRYCI
ROZPIJAJĄ POLAKÓW

ZABÓJCZE SMS-y

KARAĆ BEZMYŚLNYCH KIEROWCÓW



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311300



MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE

UKRAINA – GOŚĆ HONOROWY

25-28 maja, PKiN i plac Defilad

- Blisko tysięcy autorów i wydawców z Polski i świata
- Wśród gości: prof. Jerzy Bralczyk, Andrzej Sapkowski, Zyta Rudzka, Joanna Bator, Łukasz Orbitowski, Radek Rak, Wit Szostak, Magdalena Kordel, Yrsa Sigurdardóttir, Wojciech Chmielarz, Anna Kańtoch, Maciej Siembieda, Roy Jacobsen i Anneliese Pitz, Won-Pyung Sohn, Li Ang, Maciej Wojtyszko, Adam Wajrak, Justyna Suchecka, Janina Bąk
- Miliony Mostów - program literacki Ukrainy
- Festiwale: Kryminalna i Komiksowa Warszawa
- Program dla dzieci

targiksiazkiwarszawa.pl

WSTĘP BEZPŁATNY

Organizator



Gość Honorowy



Patronat honorowy



Minister
Spraw Zagranicznych



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Prezydent
Miasta Warszawy



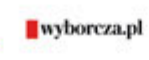
Patronat honorowy



Wydarzenia towarzyszące



Patronat medialny





Głupki z komórką przy uchu

Gdy dookoła widzimy coraz więcej podziałów, wydaje się, że nic już nas z wieloma grupami nie łączy. A jednak jest coś takiego jak znak firmowy Polaka. I nie myślę tu o biało-czerwonej, orle ani nawet o przysięgce „Polacy, nic się nie stało”. To, co nas łączy, widzi codziennie każdy kierowca. Przez całą dobę. Młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni. Wykształceni i ci, co do szkoły mieli pod górkę. Mieszkańcy stolicy i małej wioski. Jadą z komórką przy uchu. Rozmawiają, wystukują SMS-y. Podejmują jakieś decyzje, coś kupują, sprzedają, flirtują, dyscyplinują dzieci. Nie ma takiej sprawy, której by Polak nie załatwił przez telefon. Wszystko w czasie jazdy. O tragicznych efektach tej głupoty pisze w tym numerze Kornel Wawrzyniak. Ilu ludzi zabili tacy kierowcy? Ile ofiar trafiło do szpitali? Jak wielkie są straty materialne z powodu tego masowego szaleństwa? Wiem, że oburzą się osoby, które nigdy nie używały telefonu w czasie jazdy. Ale to, co piszę, jest także w ich interesie. Ofiarami bezmyślnych kierowców, którym brakuje wyobraźni, są przecież niewinni ludzie. Za policyjnym komunikatem, że jakiś samochód zjechał ze swojego pasa i doprowadził do wypadku, bardzo często kryje się drogowy terrorysta. Co czwarty wypadek jest z ich winy. To znaczy, że nie ma godziny bez spowodowanego przez nich nieszczęścia. Ilu ludziom zafundowali dożywocie na wózku? Ile jest tragedii rodzin? Są wyroki sądowe, ale zastrzeżenie kar nie pomogło. Te kary ciągle są zbyt niskie. Przestępca drogowy musi wiedzieć, że wisi nad nim taka kara, żeby chociaż ze strachu odłożył telefon.

Piszę to jako kierowca, który prawie codziennie widzi lekceważenie przepisów. Każda podróż to nerwy i ekstremalne emocje. Czy ciągle musimy być bezradni wobec chamów obojga płci i w każdym wieku, którzy łamią elementarne zasady ruchu drogowego? Łamią, bo ciągle mogą. Trzeba więc takich rozwiązań, które sprawią, że głupek z komórką przy uchu będzie sensacją, a nie codziennością.

POMOŻCIE?

Któż nie lubi maja? Świat zielenieje, majowe zapachy pobudzają zmysły i wpływają na nastroje. U nas też przybywa optymizmu. Będą kolejne numery tygodnika. Ponad 500 osób przekazało nam darowiznę. Wielu Czytelników zapowiedziało comiesięczne wpłaty. To dla nas bardzo ważne. Każda stała, nawet symboliczna darowizna pozwala nam lepiej zaplanować tegoroczne wydania. Wasza postawa nas mobilizuje. I zobowiązuje do jak najlepszego redagowania PRZEGLĄDU. Zgodnie z zapowiedzią telefonuję do tych darczyńców, którzy podali numery. Nikogo nie zostawię bez rozmowy. Bardzo dziękuję za życzliwość i proszę o wpłaty na konto:

Fundacja Oratio Recta

Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

z dopiskiem: „Darowizna na rzecz PRZEGLĄDU”

BAKOWSKI



**Bądź z nami
na Międzynarodowych
Targach Książki
w Warszawie
25-28 maja 2023 r.
(czwartek-niedziela)**

**PRZEGLĄD serdecznie zaprasza
na nasze stoisko nr 12/G
w namiocie G przed PKiN**



**Czekamy z nową
książką
i rabatami targowymi!**

**Spotkaj się z naszymi autorami
Wstęp wolny
Więcej informacji na s. 11**

W NUMERZE

KRAJ

- 8 SMS-y śmierci**
Przez komórki giną ludzie
- 13 Upijanie Polaków**
Reklamy alkoholu hulają w sieci
- 16 W cieniu stalkera**
Bezsilność ofiar
- 18 Tajemnice budowy sieci światłowodowych**
Dotacje dla wybranych
- 22 Student traci, UAM się bogaci**
Poznański akademik pod młotek

ZAGRANICA

- 26 Skąd pożyczyć na życie**
Kredyty studenckie w USA
- 30 Hiszpania walczy z suszą**
Wszystko przez turystów?

OPINIE

- 32 Małgorzata Żuber-Zielicz**
Seniorzy – niedoceniony elektorat
- 34 Piotr Kimla**
Teflonowość PiS
- 36 August Grabski**
Zachar Prilepin
– pisarz uwikłany w politykę

HISTORIA

- 40 Geniusz z pogranicza**
Polsko-niemiecki świat Kopernika

KULTURA

- 43 Culturalia**
- 44 Cena sztuki**
– rozmowa z Andrzejem Miekusem
- 66 Artur Nacht-Samborski. Akty**

PSYCHOLOGIA

- 48 Jak być dobrymi rodzicami**
– rozmowa z Joanną Flis

ZDROWIE

- 52 Seks w epoce zmian**
– rozmowa z dr. n. med. Andrzejem Depką

OBSERWACJE

- 55 Begonia z gruntu dobra**
Przed latem w ogrodzie

ZWIERZĘTA

- 58 Łoś – rezydent mokradeł**
Powrót na biebrzańskie bagna

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Głupki z komórką przy uchu
- 21 Jan Widacki**
Bardzo dobra zmiana
- 25 Roman Kurkiewicz**
Strażacy, pielęgniarzy, szewcy, politycy i influencerzy
- 29 Andrzej Romanowski**
Lęk przed Rosją
- 39 Tomasz Jastrun**
Dożywocie
- 51 Wojciech Kuczok**
Jednostka chorobliwa

48

PSYCHOLOGIA

JAK BYĆ DOBRYMI RODZICAMI

– rozmowa
z Joanną Flis



55

OBSERWACJE

BEGONIA Z GRUNTU DOBRA

Przed latem w ogrodzie



58

ZWIERZĘTA

ŁOŚ – REZYDENT MOKRADEŁ

Powrót na biebrzańskie bagna

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK (4)

Kup książkę





80-LECIE KOŚCIUSZKOWCÓW

W ramach obchodów 80. rocznicy utworzenia 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki 18 maja złożono wieńce pod pomnikiem Kościuszkowców na warszawskiej Pradze. W uroczystości, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Ogólnopolska Rodzina Kościuszkowców, wzięli udział m.in. przedstawiciele jednostek wojskowych i szkół, kultywujących tradycję 1. DP, władze Pragi Północ, Legionowa i stowarzyszeń kombatanckich.

W czasie uroczystości prezes Zarządu SORK gen. dyw. Piotr Czerwiński przypomniał historię powstania 1. DP oraz rolę i znaczenie wszystkich żołnierzy, którzy szli od wschodu. Niestety, po raz kolejny zabrakło reprezentantów Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, co kompromituje te instytucje i kierujących nimi urzędników państwowych. Kto nie szanuje przelanej polskiej krwi, ten nie zasługuje na pensje z podatków Polaków.

1. Wśród zebranych pod pomnikiem był 99-letni kpt. Jerzy Henkel, który przeszedł cały szlak bojowy 1. DP, od Lenino aż do Berlina. Obok prezes SORK gen. Piotr Czerwiński.

2. Wieńce od tygodnika „Przegląd” złożyli: Paweł Dybicz, Robert Walenciak i Joanna Biegalska.



Po 2015 r. zrobiono w Wojsku Polskim czystkę. Wyrzucono lub zmuszono do odejścia tych, którzy mieli wiedzę. **Zwolniono prawie 20 generałów, ponad 300 pułkowników i kilkuset podpułkowników.** To, co teraz się dzieje, jest pokłosiem tych czystek.

Polska, jak nikt na świecie, ma czołgi wielu marek: amerykańskie, niemieckie i koreańskie K2. Nie da się tego przełożyć na sprawny system logistyczny i obsługowo-remontowy.

Prawie 75% Polaków popiera zakaz korzystania z mediów społecznościowych przez nieletnich (28% chce zakazu do 13. roku życia, 23% do lat 15, a 13% do lat 18) – badania UCE Research.

Na inflację narzekają wszyscy, ale nie banki. Te w pierwszym kwartale miały najwyższe zyski w swojej historii. Rekordziści to: PKO BP (1454 mln zł netto), Pekao SA (1446 mln zł), Santander BP (1192 mln zł), ING (909 mln zł), Bank Handlowy (604 mln zł) i BNP Paribas (488 mln zł).

Dziennikarze „Rzeczpospolitej” **Tomasz Krzyżak i Piotr Litka** ustalili że w latach 1944-1989 co najmniej **1,1 tys. małoletnich zostało wykorzystanych seksualnie przez ok. 300 duchownych i świeckich pracujących w Kościele.** Skala przestępstw jest o wiele większa, bo tylko niewielki procent takich spraw zostaje zgłoszony.

Do rządu Morawieckiego biorą już jak leci. Wystarczy chęć szczerą i można dołączyć do ponad setki

ministrów i wiceministrów. Posadę wiceministra dostała nawet **Jadwiga Emilewicz.** Kiedyś kabaretowa wicepremier z poręki Gowina, teraz zajmie się współpracą z Ukrainą. Polskim przedsiębiorcom z góry współczujemy.

Flagowy program mieszkaniowy PiS został zamknięty, bo okazał się całkowitą kląpą. **Miał być 1 mln mieszkań do 2023 r., a w ciągu siedmiu lat wybudowano 19,8 tys.** W budowie jest jeszcze 32,4 tys. Więcej nie będzie. Za ten propagandowy pic nawet nikt nie przeprosił.

Wsiewołod Kniaziew, przewodniczący Sądu Najwyższego Ukrainy, został przyłapany na przyjęciu 3 mln dol. łapówki. Podobne zarzuty ma kilkunastu innych sędziów.

O 6,1%, licząc rok do roku, spadła w marcu sprzedaż detaliczna. Polacy mocno trzymają się za kieszeń.

Zofia Kucówna, wybitna aktorka teatralna i filmowa, świętowała **90. urodziny** w Domu Artystów Weteranów w Skolimowie.

Na terenie **Krakowa** od 1 lipca obowiązuje **zakaz sprzedaży alkoholu** w sklepach i na stacjach benzynowych między północą a godz. 5.30. Za uchwałą przygotowaną przez prezydenta miasta głosowało 32 radnych, a pięciu wstrzymało się od głosu.

Najpopularniejszymi slangowymi słowami w Polsce są **hajs, ściema i masakra.** 92% Polaków przyznaje się do posługiwania się slangiem (badania e-platformy Preply).

PRZEBŁYSKI

Ocieranie się o wyspę

Choć u wielu papież Polak traci, ciągle więcej jest takich, którzy robią, co mogą, by się do niego przytulić. Bywa i tak, że są to zabawne zabiegi. Jak na wyspie Rybaki, jednej z pięciu wysp na jeziorze Lubie w Zachodniopomorskiem. Jacyś gorliwcy postawili tam w otoczeniu drzew krzyż i marmurową tablicę. Z intrygującym napisem: „VII wieków Gudowa. 100. rocznica urodzin św. Jana Pawła II, który kajakiem ocierał się o wyspę Rybaki w 1955, 1967, 1976 r. A.D. 2020”.

Aż żal, że papież skończył na ocieraniu się o wyspę. I oczywiście nie ma w tym żadnej aluzji erotycznej.



Biedroniowi zaszkodziła Finlandia

Jak ten czas galopuje. Już dwa miesiące minęły od triumfalnej wypowiedzi Roberta Biedronia, że załatwił Polkom legalną i darmową aborcję w Finlandii. Załatwił. Ale tak, że Finowie o tym nie wiedzą. Wszystko udało mu się przeprowadzić w czasie niespełna 10-minutowej rozmowy z Sanną Marin, ówczesną premier Finlandii. Tej rozmowy, którą Kancelaria Premiera Finlandii nazwała grzecznością. I absolutnie bez żadnych obietnic. Cały Biedroń. Prawdopodobność to nie jest jego drugie imię.



A Ratajczakowi Biedroń

Oj, dolo, moja dolo, można by zaśpiewać Jakubowi Ratajczakowi, asystentowi Roberta Biedronia, gdy znowu musi tłumaczyć wysokiego szefa. „Plus dodatni” z tego ściemniania ma Ratajczak taki, że plecie już prawie jak jakiś poseł. Nie wierzycie? To posłuchajcie, jak tłumaczył wpadkę Biedronia w Finlandii: „Był to raczej gest solidarności (ze strony Sanny Marin). Nie doszło do porozumienia, a ostatecznie i tak było za wcześnie, by o tym mówić. Ustaliliśmy jedynie, że dyskusje na ten temat będą kontynuowane”.

Krawczuk dał, Cywińska zabrała

Jeszcze jeden przykład, jak bardzo prawdziwa historia Polski różni się od propagandy IPN. Legendarny reżyser Jerzy Hoffman wspomina w „Polityce”, jak to było z kręceniem „Ogniem i mieczem”. Dotację na film przyznał mu prof. Aleksander Krawczuk, minister kultury w PRL. Wywalczył ten temat w ramach likwidacji białych plam w stosunkach między Polską a ZSRR. Niestety, wsparcie cofnęła Izabella Cywińska, pierwsza minister kultury z Solidarności. Bo Hoffman nie był z jej obozu. I później przez dziewięć lat musiał szukać środków na ten film.





PYTANIE TYGODNIA

Na czym polega magia grilla?

MACIEJ NOWAK,

krytyk kulinarny

Wiem, że grill to wielka namiętność moich rodaków, ale – co zrobić – mnie ja-koś nie zachwyca. Nie kręcą mnie mięsa rzucone na ruszt, z których tłuszcz spływa na rozżarzone węgle, tworząc opary czegoś, co biochemicy poetycko nazywają wielopierścieniowymi węglowodarami aromatycznymi, a co stanowi skuteczną substancję rakotwórczą. I nie żebym stał się wzorem człowieka dbającego o zdrowy styl życia! Problem w czym innym. Otóż słabo znoszę „mężczyźniani” styl bycia, a grill polski jest dla mnie właśnie jego wyrazem. Grill to zawsze gotowanie rodzaju męskiego, zawsze wbrew letnim okolicznościom natury. Człowiek chce celebrować czas miłej kanikuły, dobrą pogodę i letnią beztroskę, a tu pojawiają się tematy brutalne, dymiące i brudzące. I jeszcze w atmosferze oczekiwań na komplementy, bo przecież wrażliwe męskie ego żywe-mu nie przepuści bez odpowiedniej ilości holdów dla kulinarnego fallocentryzmu.

Być może zbawieniem dla tego stylu kucharzenia byłoby wyzwolenie go spod władzy facetów?

HENRYK MARTENKA,

publicysta, tygodnik „Angora”

Magii w grillowaniu nie widzę żadnej, bo trudno ją dostrzec w nieumiarkowanym pochłanianiu marynowanych mięs, kielbas czy pieczonej kaszanki i obfitym zapijaniu tłuszczu alkoholem. Pieczenie na patyku czy rożnie jest plebejską tradycją, stosowaną dużo wcześniej, nim Amerykanie – podpatrzywszy to u Indian – wykreowali globalną modę na grilla, tworząc atrakcyjny element stylu życia, przeniesiony z czasem przez hollywoodzkie kino do kultury masowej. Widzę też we współczesnym grillowaniu czytelny atawizm. Jakąś tęsknotę do gromadnego przesiadywania nad rozpalonym, dymiącym ogniem; przeczuwam podświadome pragnienie plemiennej wspólnoty i potrzebnego wszystkim poczucia bezpieczeństwa. Dziś grillowanie to rytualna, choć mało ambitna rozrywka,

prażna i demokratyczna, do tego akceptowana nawet przez wegan. Więcej nie napiszę, bo wiatr niesie, że sąsiad zza płotu już mięso na ruszt kładzie...

DR KATARZYNA GROWIEC,

psycholog społeczna, SWPS

Atrakcyjność wspólnego grillowania odwołuje się prawdopodobnie do doświadczeń naszych odległych przodków. Gdy ludzie opanowali sztukę rozpalania i podtrzymywania ognia, zbierali się przy nim, aby przygotować jedzenie, ogrzać się i ochronić przed drapieżnikami. Najnowsze badania szacują, że stało się to ok. 800 tys. lat temu. Z tego czasu pochodzą najstarsze krzemienne narzędzia noszące ślady ognia. Gdy ludzie opanowali dodatkowo sztukę komunikowania się za pomocą języka, przy ogniu opowiadano historie. Ludzie skupieni wokół ognia tworzyli grupę, a w czasach prehistorycznych, aby przetrwać, trzeba było być jej częścią. Dzisiejsze grillowanie jest symbolicznym powrotem do tych prehistorycznych korzeni.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak